

Podziękowania

Spośród wielu aspektów pojednania na początku tej książki wypada wspomnieć o tym, który prowokuje do podziękowań. Otóż jednym z zarysowanych tu wątków będzie argument, iż pojednanie jest równocześnie darem oraz aktywnością, odpowiedzią podmiotów na dar. Podejmując ten problem, nie mogę zatem obejść się bez wyrażenia wdzięczności wobec tych, którzy umożliwili mi napisanie tej książki. Co więcej, wyrazy mojej wdzięczności powinny co najmniej dorównywać rozmiarom książki lub nawet je przekraczać, zgodnie z tezą o pierwszeństwie bytu przed działaniem i pierwszeństwie daru przed jego, mam nadzieję, twórczym rozwinięciem. Zgodnie jednak z inną tezą, która mówi, że niemożliwe jest dokonanie całościowego oszacowania tego, co się dostało, ani oddanie w słowach całej wdzięczności wobec tych, od których się coś otrzymało, pozostaje mi możliwość spisania podziękowań dużo krótszych niż książka, jednak nie mniej szczerych i wzbogaconych nadzieją, że treść rozprawy i wysiłek włożony w jej przygotowanie też zaświadczać będą o mojej wdzięczności.

Składam podziękowania najpierw wszystkim moim Nauczycielom, a w szczególności nauczycielom życia, czyli Rodzinie i Przyjaciołom, dzięki którym pamięta się, że są w życiu ważniejsze rzeczy niż pisanie książek. Tych szczególnych osób nie wymieniam imiennie nie tylko dlatego, że nie sposób wymienić wszystkich, a mam to ogromne szczęście, iż dane mi jest cieszyć się przyjaźnią wielu osób, ale też dlatego, że imiona bliskich pragnę zatrzymać głęboko w sercu i tym bardziej okazywać im wdzięczność w życiu prywatnym na co dzień. Ponadto, choć osoby bliskie ukształtowały mnie w sposób bardziej całościowy i miały niewątpliwie większy wpływ na całokształt moich ról społecznych, przygotowanie książki jest jednak związane najsilniej z ludźmi i instytucjami ze sfery służbowej, dlatego też właśnie na to środowisko zwracam w moich podziękowaniach szczególną uwagę.

Cieszę się, że środowisko pracy traktować mogę w pewnym sensie również jak środowisko przyjaciół, dlatego dziękuję Instytutowi Stosowanych Nauk Społecznych UW, gdzie kilkuletnie badania nad teorią Nowego

Feminizmu¹ oraz wybranymi wątkami, dotyczącymi pojednania w myśli Jana Pawła II, łączyłam z pracą dydaktyczną w przyjaznej atmosferze tworzonej przez Koleżanki, Kolegów, Pracowników administracji i Studentów. Katedra Socjologii i Antropologii Obyczajów i Prawa dostarczała mi nieustannie inspirowanych bodźców do kontynuacji prac, a jej kierownik prof. Jacek Kurczewski zachęcił mnie i zmobilizował do podjęcia teoretycznych badań nad tematem pojednania w myśli Jana Pawła II w ramach kierowanych przez Profesora szerszych projektów badawczych, dotyczących pojednania w środowiskach wielokulturowych. Wyrazy wdzięczności składałam więc pod adresem Profesora, który zwrócił moją uwagę na głębszy i szerszy kontekst tematyki pojednawczej, którą w moich wczesnych zainteresowaniach naukowych ograniczałam do tematyki Nowego Feminizmu. Publikacje, konferencje i dyskusje organizowane w Katedrze stymulowały do kontynuacji prac badawczych, a wsparcie, zachęty, rady i życzliwa atmosfera kreowana przez Koleżanki i Kolegów (pracowników i doktorantów Katedry) sprawiały, że trud pracy nad książką był owocny, a przy tym łączył się z przyjemnością udziału we wspólnych przedsięwzięciach naukowych oraz pogłębianiem relacji międzyludzkich, stąd moje ogromne podziękowania pod adresem naszej małej katedralnej wspólnoty.

Jesienny semestr roku akademickiego 2005/2006 miałam przyjemność spędzić na Uniwersytecie Notre Dame du Lac w USA, gdzie w ramach wymiany stypendialnej między UW i ND prowadziłam badania nad Nowym Feminizmem. Korzystałam tam z gościnności The Nanovic Institute for European Studies, któremu niniejszym serdecznie dziękuję za stworzenie idealnych warunków do wyłącznego poświęcenia się badanemu tematowi.

Podziękowania należą się jeszcze dwóm instytucjom, których działania znalazły się w polu moich zainteresowań badawczych. Pierwszą z nich jest Centrum Myśli Jana Pawła II w Warszawie, którego działalność wydawnicza, badawcza i popularyzatorska aktywnie inspirowała mnie (i nadal inspiruje) do analizy myśli polskiego papieża oraz stworzyła ciekawe pole współpracy przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, do której to współpracy mogłam się włączać w wielu wymiarach działalności tej instytucji. Drugą instytucją było cykliczne Seminarium „Kobieta 21”, kierowane przez o. prof. Jarosława Kupczaka OP z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Seminarium to było pierwszą tego typu inicjatywą w Polsce, poświęconą akademickiej dyskusji nad Nowym Feminizmem, dlatego jego Założycielowi i wszystkim Uczestnikom pragnę podziękować na koniec, na pozycji *last but not least*, mając

¹ Dla większej jasności i wyraźnego odróżnienia analizowanego przeze mnie nurtu feminizmu od innych feminizmów, które często były lub są określane przymiotnikiem „nowy”, będę traktować jego nazwę jako nazwę własną i dlatego posługiwać się będę na jego określenie wielkimi literami, choć w literaturze przedmiotu nazwa ta zawiera małe litery, stąd w cytatach z prac innych oraz w tytułach moich poprzednio publikowanych artykułów będą zastosowane małe litery. Na temat innych rodzajów feminizmów, w tym także różnego typu nowych feminizmów przeszłości, piszę w rozdziale IV.

nadzieję, że naszym wspólnym dyskusjom nad tematem Nowego Feminizmu i myśli papieskiej nie będzie końca.

Na koniec składam serdeczne podziękowania Recenzentom wydawniczym: prof. Małgorzacie Fuszarze i o. prof. Jarosławowi Kupczakowi OP, za wnikliwą lekturę i cenne uwagi, które pomogły mi nadać książce ostateczny kształt, zawierający więcej koniecznych wyjaśnień, oraz uniknąć błędów i nieścisłości. Za wszelkie niedociągnięcia i pominięcia odpowiadam wyłącznie ja jako autorka pracy, zatem zapraszając do lektury osoby zainteresowane tematem, jednocześnie czekać będę na odzew Czytelników, którzy pomogą mi skorygować moje myślenie w przyszłości i prowadzić dialog z tymi, którzy myślą inaczej.